

Braun, Krzysztof

Powrócił na Poborze jako patron młodzieży

Rocznik Mazowiecki 19, 315-318,

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

KRONIKA

Krzysztof Braun *Powrócił na Poborze jako patron młodzieży*

W dniu 15 czerwca 2007 r. w miejscowości Jagarzewo, w gminie Janowo powiatu nidzickiego odbyła się podniosła uroczystość. W 30-lecie pracy edukacyjnej i wychowawczej (1977–2007) Zespołowi Szkół Rolniczych i Ogólnokształcących nadano imię Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego.

Pierwsza szkoła w Jagarzewie powstała w 1912 r. i w małym parterowym budynku mieściły się dwie klasy. Po II wojnie światowej, do lat siedemdziesiątych była tu już pełna szkoła podstawowa. Edukację ponadpodstawową w Szkole Przy sposobienia Rolniczego i Zasadniczej Szkole Rolniczej podjęto na początku lat siedemdziesiątych, a w nowym budynku od 1979 roku. Tę datę przyjmujemy jako początek odliczania do jubileuszu. Szkoła stale poszerzała profil edukacyjny, stwarzając również dorosłym warunki do nauki zarówno w Jagarzewie, jak i w filiach szkoły, w Janowcu Kościelnym i Kozłowie. Dziś oferta kształcenia Zespołu Szkół w Jagarzewie jest imponująca; młodzież uczy się w gimnazjum, liceum Ogólnokształcącym, Technikum Agrobiznesu i Technikum Żywności i Gospodarstwa Domowego. Dla dorosłych dostępne są trzyletnie szkoły: Liceum Ogólnokształcące po ZSZ i Uzupełniające Technikum Rolnicze (po ZSZ). Uczniów w roku szkolnym 2006/2007 było w systemie dziennym 286, a 119 – w systemie zaocznym.

Grono pedagogiczne liczy 27 nauczycieli, a 11 osób pracuje w administracji i obsłudze. Od 1979 r. szkołą kierowali: A. Andryszczyk, B. Radzymiński, W. Jaworski, M. Sawicka, W. Soroka, obecnie dyrektorem jest Krzysztof Komorowski. Imponujący jest dorobek Szkół. Od 1979 r. dyplomy otrzymało 1240 absolwentów w systemie stacjonarnym, a 260 w systemie zaocznym. Wielki to dorobek; więc i patron szkół jest nietuzinkową postacią.

Wojciech Bogumił Jastrzębowski urodził się 15 kwietnia 1799 r. we wsi Giewarty leżącej w obecnej gminie Janowo, powiatu nidzickiego. Winniśmy tu czytelnikowi wyjaśnienie, że Giewarty i Janowo należą do Mazowsza i stanowią północno-wschodnią część historycznej Ziemi Zawkrzeńskiej zwanej Poborzem. Jastrzębowski zastanawiając się nad wielością ról, które przypada człowiekowi pełnić w życiu, używa tradycyjnej pisowni przez „ż”:

Czymże więc jestem w rzeczywistości...? Człowiekiem, chrześcijaninem, Słowianinem, polaninem, ziemianinem, a na koniec pobożanem, czyli pobożaninem i staram się wszystkie te nazwy łączyć ze sobą, żeby połączyły się w jedną nazwę, którą najdawniejsza polska pieśń, tj. pieśń *Bogurodzica*, mianuje pierwszego ojca Kmieciem Bożym.

Wybitny botanik, profesor Instytutu Agronomicznego w Marymoncie w Warszawie odnalazł i opisał ponad 1150 „roślin krajowych”, leśnik – twórca Szkoły Praktyki Leśnej w Feliksowie koło Broku, konstruktor urządzeń geodezyjnych i twórca zegara słonecznego w Ogrodzie Botanicznym, który współcześnie znajduje się w Łazienkach Królewskich w Warszawie. W 100 lat po jego powstaniu opatrzono go w 1928 r. tablicą:

Wojciech Jastrzębowski, 1799–1882, Uczony – profesor Instytutu Agronomicznego w Marymoncie, Żołnierz 1831 roku, ten zegar słoneczny instrumentem swego pomysłu, kompasem polskim przez niego nazwanym, własnoręcznie na tym kamieniu wykreślił.

Pasja badawcza, nauka i dydaktyka są nieodłącznym elementem i kompatybilnym zachowaniem w postawach patriotycznych Wielkich Polaków. Był więc Jastrzębowski czynnym uczestnikiem obu powstań narodowych, Listopadowego – gdzie był ochotnikiem artylerzystą w Gwardii Narodowej i Styczniowego – kiedy wspierał w walkach koło Małkini oddział „Zameczka”, którym kierował wychowanek Jastrzębowskiego, geometra Władysław Cichorski.

Obok naukowych i patriotycznych zasług W. Jastrzębowskiego, stoi niezauważane przez ponad 100 lat, a docenione i spopularyzowane w ostatnim 20-leciu dzieło *Wolne chwile żołnierza polskiego, czyli myśli o wiecznym przymierzu między narodami ucywilizowanymi*¹. Dzieło to, wybitnie nowatorskie, o ponad 100 lat wyprzedza współczesną Konstytucję Europejską. O jej wartości historycznej i naukowej pisze biograf Jastrzębowskiego, profesor Benon Dymek².

Uroczystość nadania Szkołom w Jagarzewie imienia W.B. Jastrzębowskiego rozpoczęła uroczysta msza św. celebrowana przez arcybiskupa Edmunda Piszczę, po czym nastąpił akt poświęcenia Sztandaru Szkoły. W licznych przemówieniach i adresach składanych na ręce dyrektora Krzysztofa Komorowskiego podkreślano wielkie zasługi edukacyjne i działania pedagogiczne Zespołu Szkół w Jagarzewie.

Wzruszającym wydarzeniem było odczytanie wiersza poświęconego Jastrzębowskiemu, który napisał opiekun okolicznych lasów, leśnik pan Władysław Dziągąła:

Wojciech Jastrzębowski – to rodak! Nasz ziomek!
W Szczepkowie Giewartach miał rodowy domek.
Ten szlachcic z Poborzan (bez szabli, kontusza,
Bez matki – Marianny, ojca – Mateusza)
Przez całe dzieciństwo i młodościę lata,
Szedł po schodach życia pod opieką brata.

¹ W.B. Jastrzębowki, *Traktat o wiecznym przymierzu między narodami ucywilizowanymi. Konstytucja dla Europy*, oprac. F. Ramotowska, Łódź 1985.

² B. Dymek, *Wizja przymierza między narodami Europy z 1831 r. według Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego*, Warszawa 2003.



Akt poświęcenia Sztandaru podczas uroczystości nadania Zespołowi Szkół Rolniczych i Ogólnokształcących w Jagarzewie imienia W.B. Jastrzębowskiiego. 9. (Fot. K. Braun, 2007)



Akt poświęcenia lipy podczas uroczystości nadania Zespołowi Szkół Rolniczych i Ogólnokształcących w Jagarzewie imienia W.B. Jastrzębowskiiego. (Fot. K. Braun, 2007)

W Janowieckiej szkole poznawał litery
(szczelbelki w drabinie przyszłej kariery).
Nauki pobierał w Płocku i Warszawie,
Na kilku wydziałach przez lat dziesięć prawie.
Choć był filozofem to skale litej,
Zbudował gnomograf na wiedzy użytek,
Który dziś w Łazienkach (choć w dzwon nie uderza)
Już dwa wieki stoi, słońcem czas odmierza.

Patriota wielki. Młodzież sercem łowił,
Brał udział w powstaniach przeciwko Carowi.
Jako szeregowiec Gwardii Narodowej,
Bój toczył pod Wawrem, walczył pod Grochowem.
Jako Pan Profesor (zaborcy na przekór)
Rozsławiał Marymont przez prawie ćwierć wieku.
W Instytucie Rolnym na wydziale Leśnym,
Studenci śpiewali nawet o nim pieśni.
Historyk. Astronom. Fizyk i botanik.
Geolog - co kochał wapienie i granit.
Wyruszał z młodzieżą na szerokie wody,
W najdziksze rewiry ojczystej przyrody.
Na łonie natury cicho, po kryjomu,
Odkrył setki roślin nie znanych nikomu.

Był znawcą wszechrzeczy. Tez o Europie.
Naukowych rozpraw pisanych roztropnie.
Był członkiem Towarzystw najróżniejszych znaków,
Przyjacielem nauk od Lwowa po Kraków.
Miłośnik i badacz naturalnych tworów,
Współtwórca zalesień Czerwonego Boru.
Szkółkarz i leśniczy w Broku, Feliksowie.
Przyjaciel młodzieży. Przeuroczy człowiek.

Człowiek – globalista. Idąc jego tropem
Stworzyliśmy teraz Wspólną Europę.
Ucywilizowaną. Bez Cara. Cesarza.
Europę, której nikt już nie zagraża.

Dziś duch Wojciecha wizytę nam składa,
W małym Jagarzewie w szkolnej ławie siada.
Z naręczami kwiatów patronując młodym,
Wyczula ich serca na piękno przyrody.
Raduje się wielce, że wrócił po latach
W swe rodzinne strony w profesorskich szatach.
Z mądrością geniusza pochyla swą głowę,
Szczęśliwy że znalazł swą młodzież i szkołę.

Władysław Dziegala, 15.06.2007 r

Uroczystość uświetniał program historyczno-artystyczny przygotowany przez uczniowski zespół „Stare Dobre Małżeństwo”, w którym zainscenizowano wywiad uczniów z Profesorem Jastrzębowskiem na ważne tematy naukowe i etyczne dawnych i współczesnych czasów.

Przed arcysmacznym i obfitym poczęstunkiem przygotowanym przez uczniów szkoły odbyła się uroczystość zasadzenia lipy imienia Wojciecha Jastrzębowskiego. Lipę sadzili: wicedyrektor szkoły – Wanda Soroka, starosta powiatu nidzickiego – Ludwik Ekiert i leśniczy – Władysław Działała. Lipę poświęcił ksiądz prałat Mamiński.

Dorobek naukowy i walory osobowości W.B. Jastrzębowskiego odnosić można do wielu sfer życia. Wytrwały, rzetelny uczony, doświadczony okrucieństwem wojny filozof, widzący z małego Mazowsza problemy uniwersalne Europy, patriota widzący swą „małą ojczyznę” przez pryzmat globalnych problemów.

Dobrze się stało, że taki wzorzec osobowy będzie patronował kolejnym uczącym się pokoleniom.